

W poprzednim roczniku „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” zamieściliśmy sprawozdanie oraz uwagi dotyczące Wiedeńskich Dni Duszpasterkich w 1978 r., poświęconych duszpasterstwu robotników. W roku 1979 obrano inną tematykę: duszpasterstwo wiejskie. Sprawa o tyle ważna, że problemy wsi i miasta, mimo pozornych różnic w życiu religijnym, kulturalnym, gospodarczym i społecznym coraz bardziej zazębiają się. Dokonuje się to w rozmaity sposób: najpierw w tzw. ucieczce ze wsi do miasta, potem w dojazdach ludzi ze wsi do pracy w mieście, w turystyce, przez środki społecznego przekazu itd. Stąd duszpasterstwo wsi dotyczy dziś nie tylko mieszkańców wsi i ich duszpasterzy, ale winno zainteresować również duszpasterzy miast.

Zainteresowanie duszpasterstwem wsi znalazło oddźwięk w licznym uczestnictwie w dniach pastoralnych. Wszystkich uczestników było ponad 350, w tym pewna ilość osób z krajów socjalistycznych: z Węgier, Jugosławii, CSRS, NRD i Polski. Byli zarówno przedstawiciele miast, jak i wsi. Wszyscy zdają sobie sprawę, że duszpasterstwo wiejskie staje się dziś coraz trudniejsze. Powodem są przeobrażenia, jakim podlega wieś, dostarczająca miastu nie tylko żywności, ale i ludzi, tworząc tym samym nowy typ parafian miejskich, którzy wyrwani ze środowiska wiejskiego bez jakiegokolwiek przygotowania do nowego życia, łatwo tracą swą wiarę w środowisku miejskim. Zwrócił na to uwagę arcybiskup Wiednia, ks. kard. dr Franz König, który przewodniczył liturgii eucharystycznej na rozpoczęcie tych dni, 27 grudnia 1979 r. Bardzo często zdarzało się i jeszcze się zdarza — podkreślił ks. Kardynał — że ci, którzy stoją na czele diecezji i duszpasterstwa, mniej uwagi poświęcają wsi, koncentrując się na duszpasterstwie miejskim, podobnie jak w wielu krajach akcent ekonomiczny i społeczny położony został również raczej na problemach miasta, produkcji przemysłowej i na sprawach inteligencji technicznej, niż na produkcji rolnej i rolnikach. Kardynał wyraził jednak nadzieję, że wszyscy pasterze Austrii oraz innych krajów zrozumieją sytuację wsi i równorzędną troską otoczą i miasto, i wieś.

Pierwszy referat wygłosił profesor uniwersytetu w Stuttgarcie (RFN), Ulrich Planck, socjolog wsi. Temat jego referatu brzmiał: *Człowiek na wsi między rezygnacją a nadzieją*. Prof. Planck zwrócił uwagę na fakt, że wieś zdążyła dziś nieuchronnie w kierunku tworzenia dużych farm w krajach kapitalistycznych i spółdzielni w krajach socjalistycznych. W zasadzie mówił o ośmiu typach struktur rolniczych, z których niektóre jeszcze dobrze prosperują, zwłaszcza przynoszące zyski, oraz te, do których w lecie przybywa duża liczba turystów i urlopowiczów. Inne jednak kurczą się i chcąc nie chcąc zmierzają właśnie ku tworzeniu wielkich farm i spółdzielni, co nie przeszkadza, a niekiedy nawet sprzyja emigracji młodzieży z wsi do miast. Dziś coraz lepiej dostrzega się, że wszelkie próby uzdrowienia gospodarki rolnej związane są z zagadnieniami etycznymi. Postęp techniczny przyniesie rezultaty jedynie wtedy, gdy poddany będzie kontroli moralnej. Dopiero wtedy można będzie powiedzieć, że ludzie na wsi nie będą zmuszeni do rezygnacji z pracy na roli. To stwierdzenie prof. Plancka jest w jego referacie najcenniejsze.

Po tym zasadniczym referacie ogłoszono kilka krótkich sprawozdań, dotyczących już samej Austrii. Można było na ich podstawie poznać austriacką wieś. Serię tych referatów rozpoczął burmistrz z Zell a.d.Pram, a zakończył ją po południu dziekan dekanatu wiejskiego z Schladmingu. W wystąpieniach tych można było się zaznajomić z wszystkimi problemami życia wiejskiego oraz z danymi, wynikającymi z badań socjologicznych. Okazuje się, że ludność wsi stanowi dziś w Austrii 10% ogólnej liczby ludności. Jej problemy są podobne do obserwowanych w Polsce, gdzie wielu rolników wykonuje dodatkową pracę (dwuzawodwcy), gdyż sytuacja rolników indywidualnych jest bardzo trudna. Można ją przezwyciężyć przez łączenie się w spółdzielnie (kooperatywy). Równocześnie należy stwierdzić, że na wsi żyją nie tylko sami rolnicy, lecz również ludzie zatrudnieni w innych zawodach. Dodatkowo trzeba mieć na uwadze fakt, że i turyści przybywający na wieś w okresach urlopowych i wycieczkowych, nie zawsze są nosicielami chrześcijańskich obyczajów. Ukazał to dobitnie ks. dziekan Kobilka ze Schladmingu, wskazując na ogromne pole pracy w tym właśnie aspekcie.

Drugi dzień spotkań rozpoczął podstawowym referatem ks. prof. dr Alois Müller z Lucerny omawiając teologiczne tło duszpasterstwa wiejskiego. Mówił o zbawiennym posłannictwie Chrystusa, o dwóch aspektach odkupienia z grzechu, jakiego dokonał Jezus. Pierwszy — to przepowiadanie tegoż Jezusa, który wydał siebie samego na śmierć, jednając przez to człowieka z Bogiem. Ten Jezus przyjmie do królestwa Bożego wszystkich, którzy w Niego uwierzą i którzy będą żyć według Jego przykazań. Z drugiej strony dzieło Jezusa stanowi początek ziemskiego odkupienia i wyzwolenia człowieka. Trzeba więc mówić tak o eschatologicznym dopełnieniu człowieka i jego życiu w królestwie Bożym, jak i o ziemskim, doczesnym dobru człowieka. Obydwa te aspekty tworzą całość i oba należy przyjąć, podobnie jak Bóg stwarzający jest równocześnie Bogiem odkupiającym. Tego rodzaju wizja przynosi z sobą nowy, polityczny wymiar zagadnienia zbawienia człowieka. Idzie o podkreślenie osobistej odpowiedzialności człowieka w dziedzinie ekonomicznej i politycznej, a to z kolei staje się nowym zagadnieniem etycznym. Mówąc o zbawieniu w aspekcie politycznym, nie można zapominać o aspekcie eschatologicznym, o właściwym zbawieniu z nim związanej. Dla duszpasterstwa wynikają stąd liczne konsekwencje. Pierwszą będzie działanie, zmierzające do zachowania godności ludzkiej i troska o tę godność, również w działalności gospodarczej i ekonomicznej. Drugą będzie godne życie w rodzinie i środowisku. Celem pracy człowieka — również na wsi — ma być nie tyle zysk, rozwój instytucji, lecz człowiek ze swą wolnością, możliwością współdecydowania, współkształtowania swego środowiska, możliwością godnego ludzkiego życia w rodzinie. Chrześcijanie muszą samych siebie pytać, co w tym względzie zaniedbali i co trzeba czynić, by to zło naprawić. Pod tym względem doskonale są wskazania encyklik papieskich, zwłaszcza *Mater et Magistra* Jana XXIII oraz dekretów soborowych. Następną wreszcie konsekwencją będzie umożliwienie i rozwój życia religijno-moralnego dla osiągnięcia życia i szczęścia wiecznego.

Ten podstawowy referat uzupełniono następnie krótkimi odczytami innych referentów, zarówno kapłanów, jak i osób świeckich. Poruszano takie tematy, jak: zagadnienie właścicieli posiadających dwa mieszkania (na wsi i w mieście), sytuacja wiejskich parafii nie posiadających stałego kapłana, praca duszpasterska w wiejskich parafiach, działanie apostołatu świeckich na wsi. Uwidoczniono w nich cały szereg wskazań, jak: konieczność planowania personalnej obsady dla każdej parafii, potrzeba określenia i moralnej podpory dla pracy diakonów, asystentów parafialnych i sióstr — opiekunek parafialnych, konieczność dalszego kształcenia i duchowego wychowywania przyszłych aktywistów parafialnych, m.in. przez prowadzenie w dekanatach odpowiednich kursów. Należy też mieć na uwadze zwiększenie kolegalności w kierowaniu parafią oraz lepszą koordynacją pracy. Na nowo trzeba przemyśleć organizację pracy w dekanacie np. na wypadek zachorowania kapłana. Zastanawiano się nad pracą katechetów świeckich i diakonów w parafiach nie posiadających sta-

lego kapłana, wysuwając propozycję zamieszkiwania przez nich probostwa, by nie stało ono puste i nie sugerowało braku jakiejkolwiek pracy duszpasterskiej.

Interesująca była homilia p. dr Marii Riebl z Wiednia, wygłoszona przez nią w czasie nabożeństwa Słowa Bożego. Pani Riebl jest specjalistą — egzegetą Pisma św. i stąd jej ciekawe egzegetyczno-teologiczne przemyślenia dotyczące ziemi, która w Starym Testamencie była symbolem bogactwa, ale i obietnicy. Mówiła o ziemi mlekiem i miodem płynącej, jako o celu wyjścia Izraelitów z ziemi egipskiej i o pierwocinach żniwa, które zawsze były własnością Pana. Bóg pozwala się poznać w bogactwie natury i ziemi, chociaż nigdy nie utożsamiał się z nimi. Z posiadaniem ziemi zawsze było związane błogosławieństwo Boże. Podobnie i w Nowym Testamencie Jezus, nawiązując do pojęć starotestamentalnych, ogłasza swoje błogosławieństwa, wskazując na nową ziemię w królestwie Bożym, którą odziedziczą wszyscy, zachowujący Jego Nowe Prawo.

Zarówno w pierwszym, jak i w drugim dniu uczestnicy zbierali się i pracowali w tzw. kołach roboczych. Dały one większą możliwość wypowiedzenia się przez nich na określone tematy. Niewątpliwie zebrano dużo nowych impulsów do dalszego działania.

W trzecim dniu spotkania, 29 grudnia, wikariusz biskupi dla północnej, wiejskiej części archidiecezji wiedeńskiej, ks. Josef Nowak oraz dyrektor zakładu kształcenia religijnego w Puchbergu k. Welsu w Górnej Austrii, ks. Edward Ploier, usiłowali podsumować obrady i wyniki prac kół roboczych. Wikariusz biskupi omówił możliwości wykorzystania wszystkich rezerw dla duszpasterstwa wiejskiego, jak i terenu, w którym to duszpasterstwo działa. Podkreślił wagę konceptu planowania obsady personalnej oraz pracy z młodzieżą i poszczególnymi oddziałami Akcji Katolickiej. Ks. dyrektor Ploier natomiast wskazał na szereg zagadnień, nad którymi należy się zastanowić zarówno w mieście, jak i na wsi, tak w ośrodkach centralnych, jak i peryferyjnych, by móc je urzeczywistnić. Są to:

1. Sprawę rozwoju wiary poszczególnych chrześcijan należy postawić na pierwszym miejscu w całym kompleksie tych zagadnień. Wierni muszą we wszystkim ukazywać się jako uczniowie Chrystusa. Dotyczy to w pierwszym rzędzie proboszcza, diakona, katechety i innych działaczy duszpasterskich, a potem wszystkich pozostałych wiernych;

2. Nie wystarczy już dziś współpraca z Radą Parafialną, konieczna jest działalność wszystkich oddziałów Akcji Katolickiej;

3. Kościół winien być tą instytucją, która da ludziom żyjącym na wsi odpowiedź na nurtujące ich problemy i trudności;

4. Wobec przeciążenia pracą samego proboszcza trzeba mu wykazać wiele zrozumienia (często ta praca kończy się zawalem serca). Konieczne jest zorganizowanie pomocy, umożliwienie mu niezbędnego wypoczynku, pozostawienie czasu na kształcanie się i rozwój życia duchowego;

5. Punktami ciężkości w pracy na wsi są dzisiaj: aktywizacja społeczeństwa wiejskiego w organizowaniu niedzielnych nabożeństw, spotkań i uroczystości (nie wszystko musi opracowywać sam proboszcz); poważne traktowanie wiernych poświęcających się działalności dobroczynnej; duszpasterstwo młodzieży i dzieci należy przeznaczyć katechetom i kierownikom zespołów młodzieżowych po odpowiednim ich dokształceniu; wstrzymanie dalszego odpływu ludzi ze wsi; odpowiednie pokierowanie i zajęcie się wiernymi, przybywającymi z miast, a posiadającymi na wsi swoje drugie mieszkanie; duszpasterstwo dwuzawodowców powinno obciążać zarówno proboszczów wiejskich, jak i miejskich, lecz konieczna jest tu koordynacja i współpraca; problemy turystyki i przyjazdów niedzielnych na wieś i wiele innych. Pracy jest więc wiele, należy ją właściwie ustawić i prowadzić.

W sumie trzeba podkreślić, że wiedeńskie Dni Pastoralne 1979 r. omawiały zagadnienia trudne z uwagi na sytuację zaistniałą w duszpasterstwie wiejskim. Nie ma jednak powodu do rezygnacji z pracy, mimo że wielu ludzi na wsi, rolników, czy pracowników rolnych, a również i duszpasterzy dziś tak sądzi. Wieś niewątpliwie wymaga uzdrowienia. Pole działania dla duszpasterstwa jest

jeszcze ogromne i wiele pozostaje do zrobienia, by ludziom na wsi aktualnie pomóc i ukierunkować ich spojrzenie na ojczyznę nieprzemijającą i na ziemię obiecaną. Jeżeli Dni Pastoralne zwróciły na to uwagę uczestników, to wydaje się, że spełniły swoje zadanie.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ WYŻSZEGO ŚLĄSKIEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO

Inauguracja 1979/80

Inauguracja roku nauczania 1979/80 odbyła się w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w czwartek, 4 października. Mszę św. koncelebrował Ks. Bp ordynariusz, dr Herbert Bednorz wraz z księżmi wychowawcami.

Druga część uroczystości inauguracyjnej odbyła się w auli seminaryjnej. Złożyło się na nią przemówienie Ks. Biskupa oraz wykład Ks. prof. dra hab. Tadeusza Wojciechowskiego na temat: *Z problematyki manipulacji ludzkim mózgiem*. Po czym Ks. Bp Ordynariusz dokonał immatrykulacji 61 alumnów, włączając ich w poczet kleryków Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. W sumie liczba alumnów przebywających w seminarium diecezji katowickiej wynosiła 281, zaś 41 odbywało aktualnie staż pracy.

Oprawę muzyczną uroczystości inauguracyjnej w auli stanowiły dwa tradycyjne śpiewy łacińskie: „Gaude, Mater Polonia” i „Gaudeamus igitur”.

Na popołudniowym posiedzeniu Rady Profesorów rektor Seminarium, Ks. dr Stefan Cichy przedstawił zebranym wytyczne pracy wychowawczo-dydaktycznej w roku 1979/80. Kierownik studiów, Ks. dr Stanisław Pisarek przedstawił sprawozdanie z działalności dydaktycznej za rok 1978/79, w którym została uwzględniona także aktywność naukowa wykładowców i profesorów Seminarium.

Wykaz prac dyplomowych za rok 1978/79

Ks. Achtelek Stanisław *Treści ideowe rycin zawartych w „Zodiakus Sarkandri de Skoczowa”*;

ks. Bąk Krzysztof *Problem cudu w Ewangelii Jezusowej na podstawie J 9, 1—41*;

ks. Gańcorz Stanisław *Antropogeneza w ujęciu Wandy Stęślickiej*;

ks. Jankowski Faustyn *Prawo wspólnoty kościelnej do budownictwa religijnego ze szczególnym uwzględnieniem przepisów prawa partykularnego Kościoła Katowickiego (studium historyczno-prawne)*;

ks. Kafka Henryk *Analiza tytułów nieważności małżeństwa w procesach prowadzonych przez Sąd Biskupi w Katowicach w latach 1923—1975 (studium statystyczno-prawne)*;

ks. Klemens Antoni *Interpretacja tekstów biblijnych za pomocą języka muzyki na podstawie — Krzysztof Penderecki: Passio et mors Domini nostri Jesu Christi secundum Lucam*;

ks. Koczor Kazimierz *Powstanie i rozwój polskiej placówki misyjnej ojców bernardynów na Sachalinie Japońskim (Karafuto) w latach 1932—1948*;

ks. Krasoń Eugeniusz *Wydarzenia społeczno-polityczne na Śląsku i posługa pasterska biskupa Arkadiusza Lisieckiego na ich tle*;

ks. Król Andrzej *Wkład polskich teologów do badań nad Ireneuszem w XX wieku*;

ks. Kurpas Eugeniusz *Biblia w dziele Romana Brandstaettera „Jezus z Nazaretu”*;

ks. Morawiec Bronisław *Treść rozmów swobodnych młodzieży między sobą w czasie wolnym. Studium psychologiczne nad młodzieżą klas licealnych w Bielsku Białej*;

ks. Nowak Czesław *Życie kapłana znakiem wiary Kościoła*;
ks. Szeja Stanisław *Wspólnota małżeńsko-rodzinna*;
ks. Szymik Jerzy *Ewangelia w wielkich powieściach Fiodora Michajłowicza Dostojewskiego*.

Symposium naukowe w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie.

Rozpoczęcie roku akademickiego 1979/80 w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym poprzedziło symposium naukowe na temat: *Młódzież nadzieją Kościoła*, które odbyło się w dniach od 25—26 września 1979 r.

Problem wychowania młodzieży poruszył Sobór Watykański II w *Deklaracji o Wychowaniu Chrześcijańskim*, gdzie nazywa młodzież nadzieją Kościoła. Z osobnym wezwaniem zwrócił się sobór do kapłanów, by szczególną troskę otaczali młodzież.

Sprawami młodzieży zajął się również IV Synod Biskupów w Rzymie, na którym podkreślono potrzebę większej troski i zrozumienia młodzieży przez duszpasterzy, z drugiej zaś strony — młodzi powinni ewangelizować młodych i dla siebie być apostołami. Problemy młodzieży poruszył również I Synod Diecezji Katowickiej, który jeden z rozdziałów swych uchwał poświęcił Sprawom młodzieży w Kościele Katowickim. W celu zapoznania z tym zagadnieniem nowych kleryków, którzy w przyszłości podejmą pracę wśród młodzieży, wykłady wygłosili księża pracujący w duszpasterstwie.

W pierwszej części symposiumu prelegenci zapoznali słuchaczy z ostatnimi dokumentami Kościoła i wypowiedziami Jana Pawła II na temat młodzieży, oraz aktualnymi ruchami młodzieżowymi, spośród których szczegółowo omówiono ruchy charyzmatyczne.

W drugiej części wygłoszono referaty poświęcone pracy ściśle związanej z duszpasterstwem parafialnym. Omówiono w nich pracę z młodzieżą w duszpasterstwie akademickim, wśród młodzieży hoteli robotniczych, internatów, a także idee przewodnie duszpasterskich grup Maryjnych.

Podsumowania całości symposiumu dokonał Ks. rektor Stefan Cichy. Podkreślił on, że celem symposiumu miało być uwrażliwienie nas wszystkich na konkretny problem duszpasterski związany z młodzieżą.

Ks. Józef Kiedos